

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

PRENUMERATA

Gazety Lwowskiej z Dodatkami na rok 1853.

Dla Miejsowych:

kwartalna	3 zlr. 45 kr.
półroczna	7 zlr. 30 kr.
roczna	15 zlr.

Dla odbierających pocztą z opłatą marków:

kwartalna	4 zlr. 30 kr.
półroczna	9 zlr.
roczna	18 zlr.

Pojedynczo kosztuje jeden Nr. Gazety samej 3 kr. Jeden Nr. Dziennika urzędowego 8 kr. Jeden Nr. Dodatku tygodniowego 10 kr.

Prenumerujący jeżeli wymaga kwitu, nadpłaca ile na stępel przypada, i nadto jeżeli kwit ma być z kantoru *franco* odesłanym, dodać raczy należności tyle, co wynosi opłata listu na odległość do niego.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Szwecya. — Indye Wschodnie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów. Pocieszający wzrost nauk ludowych w obwodzie Tarnopolskim okazuje się z naczego odbytu książek szkolnych w tym obwodzie. Dowiadujemy się, że księgarnia w Tarnopolu sprzedała w miesiącach wrześniu, października i listopadzie r. 1852 blisko 20,000 egzemplarzy rozmaitych książek dla szkół normalnych.

(Rozporządzenie względem wykonywania prawa polowania.)

Wiedeń, 24. grudnia. Temi dniami wyszło rozporządzenie ministeryum spraw wewnętrznych z dnia 15. grudnia 1852, obowiązujące dla koronnych krajów Austrii poniżej i powyżej Anizy, Salzburga, Tyrolu, Styryi, Krainy, Karyntyi, Gorycyi i Gradyjski z Istrią, dla Tryestu, Czech, Morawii, Śląska, Galicyi i Lodomeryi, Krakowa i Bukowiny, względem wykonywania prawa polowania, według którego prawo polowania na posiadłości gruntowej wyznaczonej gminom paragrafem 6. patentu z dnia 7. marca 1849 do polowania, niemoże być odtąd wykonywane inaczej, jak tylko za pomocą mającego się przedsięwziąć przez okręgową polityczną władzę wydzierżawienia. Do dzierżawy polowania może być tylko ten przypuszczony, przeciw komu w tym względzie nie zachodzi żadna obawa. Gmina jest wyłączona od dzierżawy polowania, i wszystkie dzierżawcze kontrakty, zmierzające do omijania tego przepisu, są nieważne. Akt wypuszczenia w dzierżawę potrzebuje potwierdzenia ze strony politycznej władzy okręgowej. Trwałość czasu dzierżawy niemoże być zwykle niżej 5 lat, i tylko dla ważnych przyczyn na krótszy czas, a nigdy niżej 3 lat postanowioną. Do wykonywania polowania w własnym albo obcym imieniu nikt nie jest upowazniony, kto stosownie do najwyższego patentu z 24. października 1852, nie otrzymał pozwolenia noszenia broni do polowania. (L. k. a.)

(Wojskowe zakłady wychowawcze w monarchyi austryackiej.)

Wiedeń, 23. grudnia. Każdy liniowy pułk piechoty ma zwykle swój własny wychowawczy zakład wewnątrz swego werbunkowego okręgu. Wyjątek z tego stanowi 8 włoskich pułków, które razem mają tylko dwa 2 takie zakłady (wychowawcze domy dla chłopców wojskowych), tudzież 13 pułków galicyjskich, dla których w ogóle tylko 7 wychowawczych zakładów (wychowawcze domy dla chłopców żołnierskich), istnieje, a mianowicie 3 po-za obrębem kraju koronowego. Utworzone w roku 1851 z dawniejszych pułków pogranicznych liniowe pułki piechoty nr. 5., 6., 46. i 50. nie miały w owym roku jeszcze żadnych wychowawczych zakładów. A zatem w roku 1851 było dla 62 pułków piechoty 46 wychowawczych zakładów. Z temi łączą się: Wychowawczy zakład dla chłopców pułku cesarskich strzelców w Hall, tudzież wychowawczy zakład dla chłopców marynarki w Tryeście, tak że ogółowa liczba tych szkół składała się z 48.

Co do wyznań religijnych, większa liczba uczniów (3350) jest religii katolickiej; oprócz tego było między nimi 47 obrządku unickiego, 91 nieunickiego, 30 protestantów wyznania augsburskiego,

40 helweckiego, a 6 izraelitów. Co do narodowości ogółowa liczba uczniów dzieli się w następujący sposób: Niemców 1603, Sławian 1035, Madjarów 576, Włochów 282, Wołochów 56, Ormian 6, Żydów 6.

Wyższe naukowe zakłady są przeznaczone dla wykształcenia oficerów i dzieli się na takie, których nauka jest obliczona dla służby w liniowych pułkach piechoty, i na szkoły specjalne korpusów technicznych. Do pierwszych należą: dwa wychowawcze zakłady kadetów (kompanie) w Olomuńcu i Gradcu, wychowawczy zakład dla synów oficerów Pogranicza w Klosterneuburg, tudzież wojskowa akademja w Wiener-Neustadt, ale ta ostatnia przez obszerność i dokładność nauki przysposabia także swych uczniów do wstępu w korpusy techniczne. Do wyższych wojskowych szkół specjalnych należy policzyć akademję inżynierów w Klosterbruck (koło Znajmu), szkołę korpusu pionierów w Tulln, akademję marynarki w Tryeście i artylerję w Olomuńcu. Szkoła kadetów w Olomuńcu składa się z trzech lat; nauczycieli liczyła 10, uczniów 174 w owym roku. — Szkoła kadetów w Gradcu: nauczycieli 9, uczniów 191. Wychowawczy zakład dla oficerskich synów z Pogranicza w Klosterneuburg ma cokolwiek odmienne od dwóch powyższych zakładów urzadzenie; składa się tylko z jednego detychczas otworzonego roku i liczył w 1851 roku 4 nauczycieli, a 150 uczniów. Wojskowa akademja w Wiener-Neustadt złożona z siedmiu lat i uposażona jak najdoskonalej we wszystko, co należy do wojskowego wykształcenia, ma 45 nauczycieli, a 460 uczniów. Akademja inżynierów w Kloster-Bruck 33 nauczycieli, a 247 uczniów. Szkoła korpusu inżynierów w Tulln 14 nauczycieli, a 182 uczniów.

Akademja marynarki w Tryeście dzieli naukę na 3 lata. Naukowe przedmioty są: Religia, język niemiecki, włoski, francuski i angielski, kaligrafia, rysunki, jeografia, historia, matematyka, fizyka, mechanika, astronomia nawigacyjna, nauka budowania okrętów, nauka o żegludze, nauka o sygnałach, taktyka morska, manewry okrętowe, historia marynarki wojennej, nauka artylerji, stylistyka spraw wojskowych, regulamin służby i wprawy, musztra, fechtunki i tance. — W roku 1851 liczył ten zakład 8 profesorów wojskowych, a 3 cywilnych, następnie 4 nauczycieli wojskowych, a 3 cywilnych. Liczba uczniów obejmuje 67, między temi jest 20 uczniów eraryalnych, 2 stypendystów i 45 uczniów płatnych. W pierwszym roku znajduje się 23, w drugim 28, a w trzecim 16 uczniów.

C. k. szkoła korpusu bombardyerów w Olomuńcu istniała pod tem nazwiskiem aż do końca roku 1851 z dwoma latami; później zamieniono ją z dołączeniem trzeciego roku i wyższego kursu dla oficerów, w terażniejszą akademję artylerji. Do wykładania przedmiotów było w roku 1851 w ogóle 22 oficerów przydzielonych do instytutu; liczba uczniów wynosiła 171. (L. k. a.)

(Obrót gazet w monarchyi austr. w r. 1851.)

W roku 1851 weszło do Austrii pocztą 9648 egzemplarzy gazet zagranicznych, a wyszło krajowych za granicę 1806 całorocznych egzemplarzy. Według granic dzieli się przychód gazet w następujący sposób: Z Niemiec południowych przyszło 5672, Saxonii 1173, Prus 2057, Rosji i Polski 50, z Turcyi 9, z Włoskich państw 445, a z Szwajcaryi 221 egzemplarzy; morzem przyszło w ogóle 21 egzemplarzy. Z nadesłanych gazet była niemal połowa (4721) egzemplarzy dla niższej Austrii (Wiednia) przeznaczona; 1232 egzemplarzy poszło do Lombardyi, 1229 egz. do Czech, 1133 egz. do wyższej Austrii i Salzburga. Augsburgska Gazeta powszechna

jest ze wszystkich obcych gazet najwięcej rozpowszechniona w Austrii, w roku 1851 rozdano z niej 2695 egzemplarzy w Austrii; za które prenumeracyjna kwota 34,510 złr. wpłynęła. Zaraz po niej następuje „*Leipziger illustrirte Zeitung*“, licząca 626 abonentów tudzież dziennik „*Fliegende Blätter*“ rozpowszechniony w 496 egzemplarzach, przyczem jednak należy nadmienić, że dużo egzemplarzy także drogą księgarską do Austrii przychodzi. Dziennik „*Die deutsche Volkshalle*“ liczył w Austrii 129, „*Die historisch politischen Blätter*“ 91, „*Die neue preussische (Kreuz) Zeitung*“ 85, „*Die Frankfurter Postants-Zeitung*“ 42 abonentów. Z gazet francuskich przychodzą „*Journal des Debats*“ w 355, „*Journal de Francfort*“ w 140, „*Independance belge*“ w 135, „*Gazeta ilustrowana (Illustration)*“ w 87, „*Revue des deux mondes*“ w 67, „*La semaine*“ w 56, „*la Presse*“ w 59, „*Courier de dames*“ w 48, „*Modes parisiennes*“ w 40 ogzemplarzach. Włoskie Gazety zastąpione są w 324 egzemplarzach, z których w największej liczbie (207) „*Risorgimento di Torino*“, sato powiększej części dzienniki Turyjskie. Gazety angielskie liczyły 170 abonentów, z których 109 przypadło na dziennik „*Galignani's Messenger*“. Za granicę posłano w roku 1851 w ogóle 1806 egzemplarzy gazet krajowych. Obrót gazet wewnątrz monarchyi nie da się co do liczby dokładnie oznaczyć; biorąc jednak ilość spotrzebowanych marek gazetowych za punkt oparcia się dla obliczenia w przybliżeniu, okazuje się w roku 1851 liczba wynosząca 17 milionów 583 tysięcy pojedynczych numerów. Kwota abonamentu za sprowadzane z zagranicy gazety wynosiła w namienionym roku 128.116 zł. reńskich. (L. k. a.)

(Przejazd Jego c. k. Mości przez Pragę.)

Praga, 23go grudnia. Jego c. k. Apostolska Mość przybył dziś po czwartej godzinie do dworca kolei żelaznej w Bubenc, i był tamże przez Jego Excelencyę hrabię Bombelles przyjmowany. Ztamtąd udał się Jego ces. Mość prosto do c. k. zamku. O dziesiątej godzinie odbyła się na wielkiej łące koło wojskowego domu inwalidów świetna rewia, na którą wystąpiło wojsko całej załogi.

Po skończonej rewii udał się Cesarz Jego Mość do c. k. gmachu namiestnictwa, przy wnijsciu był powitany przez Jego Excelencyę pana namiestnika królestwa, barona *Mecsery*, raczył zwiedzić wszystkie departamenta, wchodził w szczegóły spraw, i względem wykonywania ich wyraził swe najwyższe uznanie.

Potem zwiedził Jego ces. król. Mość najwyższy sąd krajowy, c. k. prokuraturę jeneralną, sąd szlachecki tudzież c. k. okręgowy sąd *der Kleinseite* II. sekcji, a po drugiej godzinie udał się do cesarskiego zamku z powrotem. (W. Z.)

(Kurs wiedeński z 29. grudnia 1852.)

Obligacje długu państwa 5% 94¹/₈; 4¹/₂% 84³/₄; 4% —. 4% z r. 1850 92. wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 225¹/₂; z roku 1839 139. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1351. Akcje kolei pól. 2430. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Ameryka.

(Wyprawa do Japonii.)

Nowy-York, 2. grudnia. *Weekly Herald* z Nowego-Yorku donosi o wyprawie do Japonii, że się składa z jednego okrętu liniowego o 96 działach, 4 fregat parowych, 5 mniejszych wojennych i 4 transportowych okrętów, liczących w ogóle 236 dział i 3125 ludzi, które się zgromadzą pod dowództwem kommodora Perry w Madeira, i niezwłocznie ztamtąd odplyną. Ekspedycya weźmie z sobą prócz potrzebnego materiału wojennego także lokomotyw kolei żelaznej z wagonami i szynami na przestrzeni dziesięciu angielskich mil, telegraficzny aparat z potrzebnym materiałem dla pociągnięcia telegrafu z cesarskiego pałacu, do którego z stołecznych miast kraju, zupełny aparat Daguerrotypowy, przepyszny statek dla Cesarza i 50 skrzyń z domowymi potrzebami wszelkiego rodzaju itd. Doświadczony i zdatny inżynier, który kosztem rządu zbudował już kilka kolei żelaznych, będzie towarzyszył tej ekspedycyi. (W. Z.)

Hiszpania.

(Urzędownie ogłoszony skład nowego ministryum.)

Madryt, 15. grudnia. Dzisiejsza „*Gazeta de Madrid*“ ogłosiła następującą listę nowo-mianowanych ministrów:

Jenerał *Roncali*, hrabia Alcoy prezydentem rady ministrów i ministrem spraw zagranicznych.

Jenerał *Lara*, senator królestwa, ministrem wojny.

Frederico *Vahey*, deputowany, ministrem sprawiedliwości.

Gabriel de *Aristizabal*, Reult, jenerałny dyrektor publicznego długu państwa, ministrem finansów.

Raphael de *Aristegui*, hrabia de Mirasol, jenerał-leitnant armii i senator królestwa, ministrem marynarki, tymczasowie poruczono mu także ministryum robót publicznych.

Alexander *Llorente*, deputowany, ministrem spraw wewnętrznych.

Wszystkie dekreta nominacyi są przez hrabię d'Alcoy kontrasygnowane.

Nowi ministrowie złożyli przysięgę w ręce Jej Mości Królowej. (Wien. Ztg.)

Anglia.

(„Times“ o dyskusji nad budżetem.)

Dyskusya nad budżetem nastrożyła dziennikowi *Times* osnowę do dłuższego artykułu, a między innemi i do następujących uwag:

„W razie, gdyby niektórzy z czytelników naszych mieli zapomnąć o właściwym znaczeniu debaty finansowej, lub gdyby wcale o niem nie wiedzieli, tedy teraz musieli już zapewne nabyć tej wiadomości. Debata finansowa jest-to coś podobnego do gadaniny w Bedlam (dóm szalonych). Jestto mieszanina, w której wszystkie rodzaje zasad i planów zestawiono w jak największej ze sobą sprzeczności, a nadto nie ma nawet i podobieństwa do tego, izby je można w jakikolwiek sposób pogodzić lub zbliżyć. Jeden chce opodatkowania stałego, inny znów tylko niestałych podatków, trzeci pochwała tylko przez połowę obiedwie te metody, a czwarty niedopuszcza żadnych dodatkowych należności; ten chciałby zatrzymać tylko cła i myta; ów podatek tylko dochodowy, majątkowy i od rzeczy zbytkowych, itd. Niech więc życzliwy czytelnik — a mianowicie prowincjonalny, nie zagłębiający się w tajnie politycznych i finansowych kombinacyi, i biorący rzeczy tak jak mu się przedstawiają — niech tedy czytelnik łaskawy nie da sobie tem wyliczeniem popsuć dobrego humoru. Już to inaczej podobno być nie może, i że nie głów tyle też i budżetów naliczy. Każdy prawie ma własną teorię swoją co do opodatkowania, każdy z osobna pisał już o tym przedmiocie, lub przynajmniej z mownicy o tem rozprawił. Pisma ulotne, które według własnego miemania załatwiły już ostatecznie trudną tę kwestyę, i każdemu światłemu ministerstwu prawdziwy raj stawiają otworem, wychodzą codzien nowe i w coraz większej liczbie i tylko ubolewać nad tem należy, że wszystkie bez wyjątku noszą mniej więcej cechę szalu lub obłąkania. Jest-to już jak widać duchowi ludzkiemu wrodzone, zestawieć spekulacyjne teorie najrozmaitszych stosunków, wśród których istnienie społeczeństwa jest możliwem. Jakże pocieszną dopiero musi być rzeczą, spekulować nad finansowemi stosunkami wysoko ucylizowanego i należycie opodatkowanego kraju.“ (Abl. W. Z.)

(Sprawy parlamentu.)

Londyn, 21. grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej zapowiedział hrabia Derby ustąpienie gabinetu i oznajmił równocześnie, że Jęj Mość Królowa poleciła lordowi Aberdeen utworzenie nowego ministryum. Propozycyę odroczenia izby aż do 23. przyjęto.

W izbie niższej przyjęto takż samą propozycyę kanclerza skarbu, który oznajmił zgromadzeniu dymisyę ministryum, i przy tej sposobności przemówił kilka słów dla uniewinnienia gwałtowności, z jaką na ostatniej czwartkowej sesji rozprawiano. Uniewinnienie przyjęto, na które lord J. Russell, Sir J. Graham i Sir Charles Wood w pojednawczym tonie odpowiadali. (W. Z.)

Rozmaite wiadomości.

— Podczas przedstawienia „*Proroka*“ w *Antwerpii*, a mianowicie w scenie przedstawiającej ślizgawkę na łyżwach, zapada się na lodzie za pomocą umyślnego w tej mierze przyrządu jeden z łyżwiarzy, a to dla większej rozrywki widzów. Inni dają mu spieszna pomoc, co na pozór z wielkiem odbywa się natężeniem. Wyratowany wydobywając się z tej mroźnej kąpieli dźwiga wśród powszechnego rozśmieszenia wielką rybę ze sobą, udając grą pantomiczną, jakoby złowił ją pod lodem.

— Na wybrzeżach *Bretanii* wzdłuż przestrzeni wynoszącej przeszło 60 godzin, poławiają corocznie 576 milionów *serdeli*, z których jedną połowę zachowują w świeżym stanie, a drugą nasalają i wyprzedają. Zysk z tej rybelówki wynosi do 3,585,000 franków. Okrętów używają do tego 160 i z pomocą 3,500 ludzi; przyrządzeniem, odsełką i sprzedażą *serdeli*ów zajmuje się na lądzie 4500 osób, a między temi 2500 płci żeńskiej, zimą zaś pracuje 3000 familii nad sieciami rybackimi i z tego się utrzymują.

— *Szkodliwe dla drobiu rośliny*: Gorzkie migdały są dla każdego drobiu zabijającą trucizną; za połknięciem jęj w niewielkiej nawet ilości dostają natychmiast zawrotu, przewracają się i giną bez ratunku, zwłaszcza, że żadnego niewynaleziono potąd na to lekarstwa. Dla gęsi jest pietruszka prawdziwą trucizną. Kaczki zabija cukier, tak że 1 łótem struć się może stara nawet kaczka. Indykom jest naparstnica bardzo szkodliwa, gdyż tylko jęj zakosztowawszy dostają drgawki, i chociaż nie zawsze z tego giną, to jednak podpadają zupełnemu wycieńczeniu. Również szkodzi im bardzo cykuta, z której giną niezawodnie, jeżeli ich jak najspieszniej niezaleje się oliwą. Lecz i ta pomoc, jeżeli tylko spóźniona, nie uchowa ich od śmierci. Tak samo szkodliwe jest żyto dla kaczek, dostają bowiem z tego zawrotu. Ziele z maku pospolitego zmieszane przypadkiem z inną karmą, staje się niemniej niebezpieczne dla gęsi, i zwykle o śmierć ich przysparia.

Francya.

(Listy z Cayenne. — Ogłoszenie w „Monitorze.“ — List Jego Świąt. Papieża do króla Sardynii.)

Paryż, 22. grudnia. Dzisiejszy „*Moniteur*,” którego doniesienia urzędowe są mniej ważne, ogłasza listy z Cayenne, w których jeneralny komisarz *Sarda Garriga* donosi, że zachowanie się deportowanych jest ciągle zaspokajające. Wyraża nawet nadzieję, że kolonia w przeciągu roku za pomocą pilności deportowanych dojdzie do tego, że sama sobie wystarczy i nie będzie państwu robić kosztów. Pierwsza próba sprowadzenia jednemu z deportowanych rodziny składającej się z żony i z córeczki powiodła się bardzo pomyślnie; ta familia bowiem odznacza się pracą i dobrem sprawowaniem. Jeneralny komisarz proponuje przeto ministrowi marynarki, ażeby jeszcze kilku familiom deportowanych, którzy o to prosili, pozwolono udać się do Cayenne.

— „*Moniteur*” oznajmia, że gmach szkoły wojskowej na południowej stronie pola Marsowego ma być rozszerzony i zamieniony na wielkie centralne koszary dla armii Paryskiej; w tych koszarach pomieści się mały korpus armii złożony z 6000 piechoty, pułku Guidów, czterech szwadronów kawalerii i z trzech baterii artylerii; a naczelny dowódca armii paryskiej także tam będzie miał główną kwaterę. Celem tego projektu pochodzącego od Cesarza ma być większe skoncentrowanie wojsk paryskich, które po uprzątnieniu barak wystawionych w roku 1848 zmniejszone o 13.000 ludzi, w zbyt wielu koszarach są rozprószone. W tym samym zamiarze kazał już Cesarz wystawić wielkie koszary za ratuszem, które za zwyczaj mieszczą 2100 ludzi, ale w razie potrzeby i więcej obejmować mogą. Także i pole marsowe ma być znacznie rozszerzone, ażeby zrobić dostateczne miejsce dla wielkich manewrów wojskowych pod dowództwem naczelnego jenerała. Tym sposobem będzie szkoła wojskowa, jak mówi *Moniteur*, równie środkowym punktem organizacyjnym dla armii paryskiej jak i nieustającym obozem instrukcyjnym, jakiego nie posiada żaden kraj w Europie.

— Dziennik „*Univers*” ogłasza dziś list Papieża do króla Sardynii. Pismo to datowane z Castelgandolfo dnia 19. września odnosi się do rozmaitych kwestii spornych między Rzymem a Sardynią. Okazuje się z tego dokumentu, że król sardyński dnia 25. lipca w liście do Papieża prosił o niektóre wyjaśnienia względem ustawy o małżeństwie cywilnem. W odpowiedzi swojej potępia papież tę ustawę, mówiąc między innymi: Każde połączenie małżeńskie bez małżeństwa kościelnego jest konkubinatem; ustawa odłączająca u katolików błogosławieństwo kościelne od kontraktu cywilnego, sprzeciwia się doktrynom kościoła, przywłaszcza sobie jego prawa i stawia w zastósowaniu swoim konkubinatem i sakrament małżeństwa w jednym rzędzie. Papież oświadcza dalej, że dwa warunki wniesione przez ministra, według których państwo uznaje małżeństwo poświęcone przez kościół, a osobom, które zawarły małżeństwo tylko według ustawy cywilnej wolno póżniej jeszcze raz wziąć ślub według obrządku kościoła katolickiego, że te warunki niezabezpieczają praw kościoła. Po tem wyjaśnieniu oświadcza papież następnie, że nie będzie robił żadnych koncesyi. Kościół nie zrzecze się nigdy swego prawa rozstrzygania o ważności małżeństw; państwo wtedy dopiero ma prawo wdania się w tę sprawę, gdy idzie o konsekwencję małżeństwa zawartego według przepisów kościoła. Uwagi godnym jest ustęp w piśmie papieskim o krajach, gdzie małżeństwo cywilne już jest zaprowadzone. Król Sardyński wspominał bowiem w liście swoim o Francyi, z którą kurya rzymska zostaje w najlepszym porozumieniu. „Na to odpowiadamy” — pisze papież — „że stolica apostolska nigdy nieprzypatrywała się obojętnie tym faktom i zawsze reklamowała od chwili, kiedy te ustawy doszły do jej wiadomości. Dokumenta i protestacje tego rodzaju przechowują się w Naszych archiwach. To jednak nieprzeszkodzi nam nigdy kochać katolików tych krajów, które się tym ustawom poddać musiały... Ale dlatego niepodobna, ażebyśmy niepojmowali wielkiego obowiązku, który Nam nakazuje

przeszkodzenie złemu, ile leży w Naszych siłach. Oświadczamy Waszej królewskiej Mości, że, równie jak stolica apostolska już kilkakrotnie protestowała przeciw podobnym ustawom, tak też musi to czynić względem Piemontu z wszelką potęgą nadając reklamacyom swoim największą uroczystość, a to głównie dlatego, iż ministerium Waszej królewskiej Mości odwołuje się do pożałowania godnego przykładu innych państw, i ponieważ dla innych toczących się kwestyi spornych świat mógł posądzić stolicę apostolską o wspólna winę.”

(P. Z.)

Włochy.

(Rozprawy w senacie i w izbie drugiej.)

Turyń, 18. grudnia. Na przedwczorajszym posiedzeniu debatował senat dalej nad ustawą o cywilnem małżeństwie. Prezydent senatu oświadczył zgromadzeniu, że ministerium przedłoży w ciągu debaty potrzebne uwagi nad szczególnymi postanowieniami, i że przeto niema nic przeciwko temu, ażeby wzięto pod obrady przedłożony ze strony sprawozdawczej komisji projekt do ustawy, który wszelakoż w pewnych punktach różni się bardzo znacznie od pierwotnego projektu przedłożonego przez ministra sprawiedliwości Izbie drugiej.

Minister sprawiedliwości, który przemawiał dzisiaj z wielką gorliwością za pierwotnym projektem, stawał w obronie zupełnej i bezwarunkowej wolności sumienia, usiłując ztąd, jak również i z historycznych względów wyprowadzić motywa na uzasadnienie swojego projektu. Zapewniał oraz, że zyczyłby sobie załatwienia zachodzących między Piemontem i Rzymem trudności; załatwienie to jednak mogłoby nastąpić tylko na podstawie wzajemnej niezawisłości.

Przeciw projektowi przemawiali D'Angenes, della Marmora — który ustawę tę uważał przedewszystkiem za niewczesną, i della Torre, któremu zgromadzenie przysłuchiwało się z największą uwagą.

Wkońcu zabrali głos minister Cavour i hrabia Siccardi znowu za projektem. Pierwszy przytaczał szczególnie tę uwagę, że małżeństwo cywilne istnieje i w innych krajach katolickich, a jednak kościół je tam nie potępia. Hrabia Siccardi zaś przyznawał, że projektowi komisji należy w niektórych względach pierwszeństwo przed projektem pierwotnym.

Na wczorajszym posiedzeniu senatu odbywały się dalsze debaty nad ustawą o małżeństwach cywilnych. Zabierali głos: D'Azeglio, Musio, Pinelli, i wszyscy przemawiali z historycznego stanowiska na korzyść ustawy.

Na przedwczorajszym, przy drzwiach zamkniętych posiedzeniu Izby drugiej oświadczyli ministrowie finansów i spraw wewnętrznych, tudzież i komisya sprawozdawcza, że dla pokrycia potrzeb obrzędów religijnych pozostaje dość jeszcze środków, i że w tej mierze obejść się łatwo można bez konfiskacyi dóbr kościelnych.

(Spodziewane zmiany w organizacji trybunału S. Konzulty. — Ułaskawienie.)

Rzym, 16. grudnia. Według doniesień „*Mess. di Modena*” mają znaczne zmiany w organizacji trybunału św. konzulty. Pomieniona instytucya rozpada się na departament sądowy i administracyjny; w pierwszym względzie była najwyższym trybunałem sądowym dla zbrodni pospolitych i politycznych; w drugim kierowała i dozorowała administracyę więzień i przestrzegała przepisów publicznego zdrowia. Na przyszłość zaś należeć będzie nadzór pomieniony do jeneralnego dyrektora policyi, a przestrzegania zdrowia publicznego do departamentu ministra spraw wewnętrznych.

J. Ś. papież ułaskawił skazanego na karę więzienia Giul. Govoni, byłego członka republikańskiego zgromadzenia narodowego, i złagodził wyrok ten na karę wygnania. Govoni odpłynął już do Marsylii.

(Abbl. W. Z.)

(Wiadomości bieżące z Rzymu.)

Rzym, 13. grudnia. Jeden festyn wojskowy następuje tu po drugim. Zaledwie odbyła się uroczystość ogłoszenia cesarstwa francuskiego, a już przygotowują się do nowego poświęcenia chorągwi.

— *Kalafonia w płynie do smyczków.* Ole Bull używa zamiast kalafonii roztworu żywicy „*Anime*” w rektyfikowanym wysokim winnym, co precedzone daje płyn całkiem białawy. Zapomocą pędzlika nasycy się płynem tym włosień przy smyczku, poczem obsusza na słońcu lub przy piecu, a wkońcu pociąga kilka razy suchym pędzlem, aby się nie zlepiało. Smyczkiem w ten sposób przyrządzonym można grać 100 godzin i więcej bez nowego zwilżenia, i otrzymuje się przytem i tę jeszcze korzyść, że smyczek zbiega po strunach, nie zacina się, i strun nie ociera.

— *Pióra szylkretowe do pisania.* Z końcem listopada przybył nowy artykuł handlowy. Są to pióra szylkretowe wyrabiane w Hamburgu. Takimi piórami pisze się daleko lepiej i łatwiej niż stalowemi, którym zbywa na potrzebnej elastyczności, i jeżeli tylko cena piór szylkretowych niebędzie za wysoka, to zapewne wyrugują z czasem stalowe zupełnie z użycia, zwłaszcza że ze stali i tak już nie są przydatne do spieszego pisania, i łatwo papier rozcinają lub całkiem naddzierają.

— *Wielce przydatna masa plastyczna do odmodelowania posążków, ozdób ściennych, mebli i do innej płaskorzeźby.* Aptekarz E. Leber w Schlitz wynalazł masę plastyczną, która za czasem twardnieje w kamień i przyjmuje piękną politurę. Szczególnie przydatną jest dla rzeźbiarzy na modele, zwłaszcza że tylko zwolna twardnieje, i pozostawia dość jeszcze czasu do poczynienia zmian lub poprawek potrzebnych. Bierze się 2 części wysłanowanej kredy, 1/2 części cienko przesianych trocin i 1/4 część mialko utartego makuchu (lnianego). To wszystko wygniata się z przydaniem potrzebnej ilości kleju na masę stężałą. Wyrobione z niej przedmioty dają się po należytem stwardnieniu szlifować i politurować, a pociągnięte dobrym pokostem przetrwać mogą długi czas na wolnem powietrzu i zniesić wszelką zmianę pogody. Urobiony z takiej masy orzeł, najprzód pokostowany o potem złożony, przetrwał na słońcu i stocie lat cztery bez żadnego uszkodzenia i potąd jeszcze utrzymuje się w stanie pierwotnym.

— Wybór jeneralnego dyrektora policji papieżkiej potąd jeszcze nie został rozstrzygnięty. Jednego z kandydatów do tego urzędu p. Lo Schiavo, którego znana surowość nie odpowiadała czasom terażniejszym, mianowano delegatem prowincji Perugia, dokąd też udał się niezwłocznie. Lubiony dla łagodności swojej monsig. Preła podjął się tego urzędowania pod tym warunkiem, jeżeli dla osób politycznie podejrzanych i zostających pod dozorem policyjnym nastąpi przebaczenie i zapomnienie dawniejszej przewiny. W samym Rzymie liczą ich do 4000, co w rzeczy samej utrudnia nadzwyczajnie czynności naszej policji, której organizacja musi już taką jak jest pozostać. — Niedawno nastąpiło powtórne rozbrojenie jednej części rzymskich okolic. Wszystkie miejsca w obwodach służących za przytułek rabusiom, a mianowicie miejsca: Tofla, Sutri, Canale, Orioli, Bracciano, Anguilara, Rociglione itd. położone między Rzymem, Civitavecchia i Viterbo, rozbrojono po raz trzeci przy pomocy wojsk francuskich, zwłaszcza za okazaniem się poszlaki niewątpliwej, że ztamtąd zaopatrywano opryszków bronią i amunicją. — „Cameriere segreto“ J. S. Papieża, książe Hohenlohe, powrócił tu zeszłego piątku z misji swojej do Niemiec. (A. a. Z.)

Szwecya.

(Pomnożenie rodziny królewskiej. — Stan zdrowia króla i księżniczki Eugonii.)

Sztokholm, 14. grudnia. Dziś o dwunastej w południe pojawiła szczęśliwie Jej królewicz. Mość księżna syna. Matka i dziecię są zdrowe. — Król Jego Mość będzie sam przy chrzcie chrzestnym ojcem; oprócz tego będą trzymać do chrztu Ich Mości Królowa i Królowa-wdowa, następnie Król i Królowa Holandyi, książe tudzież Fryderyka księżniczka holenderska i książe Ostgotlandyi. Nowo-narodzony książe otrzyma, jak słychać, na chrzcie imiona Karol, Oskar, Wilhelm, Fryderyk.

Król Jego Mość, który w pożądanym sposobie przychodzi do zdrowia, wstaje teraz codziennie z łóżka, i spędza tak kilka godzin. Stan zdrowia księżniczki Eugonii jest ciągle pomyślny. (W. Z.)

Indye Wschodnie.

(Depesze telegraficzne.)

Rangun, 18. listopada. Cztery parostatki i kilka mniejszych statków z załogą 1200 ludzi udadzą się jutro pod przewodnictwem generała Godwin do Pegu, które dnia 30. maja wzięto, a później znowu opuszczono. Inne oddziały przeznaczono do Prome, Birmanie ponieśli znowu znaczną klęskę.

Bombaj, 3. grudnia. Słychać, że generał Godwin będzie odwołany dla opieszłości w prowadzeniu wojny z Birmanami. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 29. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 17r.45k., żyta 14r.15k., jęczmienia 11r.3k., owsa 7r.21k., hreczki 13r.3k., kartofli 7r.20k. Cetnar siana kosztował 2r.12k., okłolów 1r.15k. Za sąg drzewa bukowego płacono 24r.30k., sosnowego 22r.30k. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży, jako-to krup, mąki, masła, wódki, piwa, łożu i mięsa wołowego bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Nowy-Sącz, 18. grudnia. Według doniesień handlowych płacono w pierwszych 14 dniach b. m. na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu w przecięciu za korzec pszenicy 9r.48k.—9r.48k.—9r.30k., żyta 8r.36k.—9r.—8r.56k., jęczmienia 5r.47k.—4r.48k.—5r.36k., owsa 2r.45k.—3r.12k.—3r.10k., hreczki 5r.—0—3r.12k., kukurudzy 8r.—0—6r.24k., ziemniaków 2r.24k.—2r.24k.—2r.48k. Cetnar siana sprzedawano po 54k.—1r.—1r.12k., nasienia konicza 34r.—0—40r., wełny 24r.—32r.—80r. Sąg drzewa twardego po 4r.42k.—6r.—6r.24k., miękkiego po 3r.—3r.12k.—4r.48k. Funt mięsa wołowego kosztował 3¹/₅k.—4²/₅k.—3¹/₅k. i garniec okowity 3r.12k.—1r.54k.—2r. m. k.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 20. grudnia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były na targach w Kołomyi, Sniatynie i Obertynie w pierwszej połowie bieżącego miesiąca: korzec pszenicy 6r.—5r.37k.—6r., żyta 4r.36k.—4r.20k.—4r.30k., jęczmienia 2r.54k.—2r.41k.—3r., owsa 2r.6k.—2r.15k.—2r., hreczki 4r.24k.—0—4r., kukurudzy 3r.12k.—3r.14k.—4r. kartofli w Kołomyi 3r.24k. Cetnar siana 42k.—50k.—40k., wełny w Kołomyi 95r., nasienia konicza w Kołomyi 40r. Sąg drzewa twardego 6r.—9r.48k.—4r., miękkiego w Kołomyi 3r.36k. Funt mięsa wołowego 2⁴/₅k.—3²/₅k.—3k. Garniec okowity 1r.40k.—1r.28k.—1r.20k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 29. grudnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	11	5	16
Dukat cesarski	5	15	5	19
Półimperyal zł. rosyjski	9	18	9	21
Rubel sr. rosyjski	1	48	1	49
Talar pruski	1	39	1	41
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	20	1	21
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	90	12	90	22

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 29. grudnia 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	—	—
Przedano " " 100 po	90	30
Dawano " " za 100	90	—
Żądano " " za 100	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 29. grudnia.)

Amsterdam 1 2. m. 154. Augsburg 111¹/₄ l. uso. Frankfurt 110¹/₂ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 164¹/₂ l. 2. m. Liwurna 109 p. 2. m. Londyn 10 55. l. 3. m. Medycelan 110³/₄. Marsylia 130 l. Paryż 130¹/₂ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 16³/₈. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀ lit. A. 95¹/₄. lit. B. 198³/₈. Pożyczka z roku 1852 —. Lomb. 94¹³/₁₀.

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 29. grudnia.

P. Raczyński Jakób, z Krowicy.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 29. grudnia.

P. Zwanetti Fleryan, c. k. major, do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. grudnia.

Pora	Barometr w mierze widd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 11 43	+ 3 ⁰	+ 8 ⁰	połud.-zachodni	pochmurno ☉
2 god. pop.	27 11 38	+ 7 ⁰	+ 1,5 ⁰	zachodni ₀	"
10 god. wie.	28 0 95	+ 1,5 ⁰		"	" deszcz i śnieg

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „Die Stumme von Portici.“
Jutro: komedyo opera polska: „Zabobon, czyli: „Krakowiacy i Górale.“
W Piątek dnia 7. stycznia 1853 (na dochód JP. Anieli Aszpergerowej) dany będzie po raz pierwszy dramat w 5ciu aktach z francuskiego Michała Masson przez Jana Nep. Kamińskiego dla tutejszej sceny przełożony, p. n.: „Zebraćka.“

KRONIKA.

Szósta składka z wykupna kart od powinszowania Nowego Roku 1853. Złożyli: P. Hoffmann c. k. sekretarz gub. 1r. — Pani Sacher R. 1r. — PP. Breitenberg 1r. — Bortnik 30k. — Kubel Hersz 30k. — Pani Sułkowska 1r. — Hrabia Fredro H. 2r. — Böhm Karol 2r. — Barącz Kajetan 1r. — Ks. proboszcz Piórkowski 3r. — Ks. Wesołowski wikaryusz 1r. — Szumowski 1r. — Hebenstreit zawiadowca domu karnego 1r. — Schaefer kontrolor 1r. — Tangel lekarz 1r. — Panie: Popper 20k. — Haufe 30k. — Nagel 20k. — Berezowska 20k. — Terlecka 30k. — Ramasetti 30k. — PP. Adamski 2r. — Pyzio i Dzidzianowski 1r.10k. — Pyzio Wincenty 1r. — A. D. 1r. — Szyptycki 30k. — Taf 1r. — Teodorski 30k. — Maryni 10k. — Jankowski 1r. — Landes 30k. — N. N. 10k. — Tarnowski 1r. — Buczkowski 6k. — Król 20k. — Gliniański 28k. — Jakubowski 42k. — Smutny 1r. — Pani Preweda 30k. — PP. Schmidt

W. 1r. — Paszkowski P. 1r. — Torski Jan 20k. — Dr. Mahl 1r. Gackiewicz 30k. — Dokupil 1r. — Dr. Weigle 3r. — Eberle c. k. Fml. 5r. — Teutschenbach c. k. kapitan 1r. — Rauss 20k. — Koronini 1r. — Pidutti 20k. — Kall 20k. — Prister 20k. — Pravicino G. 20k. — Weigel Fr. 3r.10k. — N. N. 20k. — Pani Strzembosz 1r. — Książę Leander Poniński 2r. — Głowacki profesor 1r. — Pani Kühn 24k. — Pokorna 16k. — PP. Schmidt Jan 1r. — Mahrle W. 40k. — Biesiadecki 30k. — Pławicki c. k. oficyał obr. 1r. — Schubuth Friedr. 1r. — Pani Dobrzańska 1r. — Pani Wattrich 10k. — PP. Schnellbügel 1r. — Knauer 1r. — Drexler 1r.

Ze składki VI. razem 66 złr. 36 kr.

Łącznie z dawniejszą (Ob. N. 298 G. L.) 310 złr. 33 kr.

Wpłynęło ogółem 377 złr. 9 kr.